

# Sieradzka, Anna

---

## Sarmacki gust : ubiór narodowy w XVII wieku

---

Obyczaje 11, 28-29

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna ■  
Sieradzka

## Moda polska

# SARMACKI GUST UBIÓR NARODOWY W XVII WIEKU

Zjawisko orientalizacji, widoczne od początku kształtowania się polskiego, męskiego ubioru narodowego, uległo nasileniu w XVII wieku. W tym okresie większość Polaków przejawiała sarmacki gust w urządzaniu domostw, zamiłowaniu do wschodniej broni i oporządzenia koni, a zwłaszcza w ubiorach, które coraz bardziej odróżniały polskich szlachciców od mężczyzn podporządkowujących się wskazówkom mody zachodnioeuropejskiej.

**SARMATYZM w odniesieniu do ubiorów oznaczał zamiłowanie do kosztownych tkanin, futer, szat długich i obfitych, nakryć głowy, spodni i obuwia, typowych dla polskiej tradycji oraz własnych form fryzur i zarostu. Te wszystkie elementy złożyły się na niepowtarzalny wizerunek Polaka-Sarmaty, utrwalony w sztuce i literaturze.**

W pierwszej połowie XVII wieku rozpowszechniły się podstawowe części ubioru narodowego: żupan, delia, kołpak, buty z cholewami. Do kanonu szlacheckiej garderoby wszedł kontusz, stając się na długi czas drugim, obok żupana, podstawowym wyróżnikiem polskiej mody.

Kontusz był w Polsce używany co najmniej od lat trzydziestych XVII wieku, ale jego pierwsze przedstawienia ikonograficzne pojawiają się dopiero w drugiej połowie tegoż stulecia. Ubiór ten łączył w oryginalną niepowtarzalną całość podstawową formę tureckich kaftanów z krojem szat zachodnioeuropejskich. Z tyłu, od linii pasa, plecy kontusza przechodziły bez przecięcia do jego dolnego brzegu, tworząc długi, wąski prostokąt, zwany „słupem”. Po obu stronach tegoż „słupa” doszywano od talii w dół kłoszowe boki. Drugą wyróżniającą cechą kontusza były rękawy: wszyte do podkrojonych pach, szerokie u góry i zwążające się przy dłoniach. Dopiero od końca XVII wieku rękawy te rozcinano od ramienia do łokcia lub na całej długości, co stworzyło zwisające po bokach lub odrzucane do tyłu wyloty, tak charakterystyczne dla wyglądu polskiej szlachty w następnym stuleciu. Z przodu kontusz był początkowo otwarty

na całej długości, ukazując spodni żupan, bądź przepasany w talii kontuszowym pasem z tkaniny. W XVII stuleciu większość kontuszy, pełniących rolę reprezentacyjnego okrycia wierzchniego, była podbijana futrem i zaopatrzona w szalowy, futrzany kołnierz.

Zdegradowany do roli ubioru spodniego żupan widoczny był tylko z przodu, spod rozchylonego kontusza. Dbano jednak o odpowiedni dobór tkanin i barw tych dwu podstawowych części stroju, zestawiając je kontrastowo lub harmonijnie - w odświętnych szatach preferowano nadal wszelkie odcienie czerwieni.

Żupany i kontusze wierzchnie niemal całkowicie kryły długie spodnie, występu-

W pierwszej połowie XVII wieku rozpowszechniły się podstawowe części ubioru narodowego: żupan, delia, kołpak, buty z cholewami. Do kanonu szlacheckiej garderoby wszedł kontusz, stając się na długi czas drugim, obok żupana, podstawowym wyróżnikiem polskiej mody.

jące wówczas jako stosunkowo wąskie portki lub obszerne, wschodnie szarawary, zawsze wpuszczane w buty o miękkich, sięgających do kolan cholewach.

Obok kołpaków w całości sporządzonych z futra, coraz popularniejsze stawały się niskie czapki o wierzchu z miękkiej tkaniny, ale także obwiedzione futrzanym otokiem. Oblicze szlachcica Sarmaty znacznie różniło się od gładko wygolonych (co najwyższej ze szczytkowym wąsikiem) twarzy zachodnioeuropejskich elegantów, ich długich włosów czy obfitych peruk. W połowie XVII wieku Polacy mocno podgalałi włosy, pozostawiając jedynie na środku głowy sterzącą czub. Za czasów Jana III Sobieskiego



Kontusz podbity futrem, II połowa XVII w.  
Fragment obrazu „Taniec śmierci”, malarz bernardyński

nosili, tak jak król, fryzurę z włosów wysoko podciętych na okrągło wokół głowy, z krótką grzywką nad czołem. Obowiązkowe były sumiaste, bujne wąsy, natomiast okazałe brody stopniowo zanikały.

Najlepsze przykłady ówczesnego gustu i mody odnajdujemy na licznych siedemnastowiecznych wizerunkach portreto-

wych, portretach trumiennych czy w scenach alegoryczno-rodzajowych, dokładnie i wyraźnie oddających wygląd oraz strój Polaków. Nie bez powodu sarmacki typ malarstwa i sarmacki ubiór uznawane są za nierozłączną całość, dobitnie wyrażającą oryginalność i wyjątkowość polskiej kultury czasów I Rzeczypospolitej. ■

**Anna Sieradzka**  
jest profesorem w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się głównie sztuką polską XIX i XX wieku oraz kostiumologią i rzemiosłem.

## Jerzy Kłoczowski, Historia Polski od czasów najdawniejszych do końca XV wieku, Lublin 2000

Niniejszy zarys dziejów Polski średniowiecznej, wydany jako część zbiorowej historii Polski oraz Białorusi, Litwy i Ukrainy, obejmuje bardzo ważny okres - w sumie połowę tysiącletniej historii Polski - w którym stworzone zostały mocne podstawy społeczeństwa, państwa, kultury polskiej w ramach zachodnioeuropejskiego, chrześcijańskiego kręgu cywilizacyjnego. (...) Zarys chronologiczny, który obejmuje siedem pierwszych rozdziałów, prezentuje w ogromnym skrócie główne linie przemiany państwa i społeczeństwa polskiego. Następnym pięć rozdziałów dotyczy będzie już wyraźnie wieków XIV i XV, przedstawiając w różnych aspektach Polskę, jej społeczeństwo, jako kraj wchodzący głęboko do kręgu zachodniego chrześcijaństwa, kręgu nazywanego już od tego czasu najczęściej po prostu Europą, a zarazem jako kraj zachowujący swą tożsamość i uderzającą niekiedy swoistość.

Prof. Jerzy Kłoczowski

Praca jednego z najwybitniejszych znawców średniowiecza, Jerzego Kłoczowskiego, stanowi ambitną próbę przedstawienia nowej wizji przeszłości Polski od początków jej istnienia do schyłku XV wieku. (...) Nie ulega dla mnie wątpliwości, że praca stanowi bardzo wartościową syntezę najdawniejszego okresu naszych dziejów, która poza przyniesieniem nowych ustaleń charakteryzuje się dwoma cechami szczególnymi: po pierwsze ukazuje dzieje naszego kraju w szerokim kontekście problematyki powszechnej, po drugie - przynosi treści akceptowane przez naszych sąsiadów i jest w znacznej mierze wypełnieniem postulatów napisania historii Europy Środkowo-Wschodniej jako wyrażenie wydzielonego kręgu cywilizacyjnego. Napisana dobrym, jasnym językiem bez wątplenia będzie ważną lekturą i dla badaczy, i jako podręcznik dla studentów oraz miłośników historii.

Prof. Henryk Samsonowicz

### Książkę można zamówić:

Towarzystwo Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej  
ul. M. Curie-Skłodowskiej 58/1  
tel./fax (0-81) 533 85 88; e-mail: wydawnictwo@iesw.lublin.pl

